



WRĘCZYCA WIELKA

OBLUBIENIEC

Nr 2018/21 27.05.2018

Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

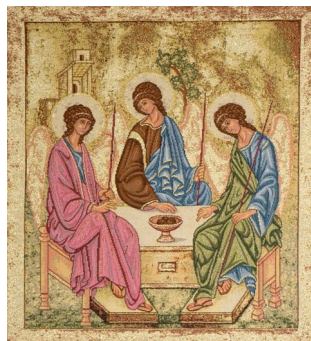
Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!

Dzisiaj w pierwszym czytaniu słyszymy słowa Księgi Powtórzonego Prawa: „Strzeż Jego praw i nakazów, które ja dziś polecam tobie wypełniać; by dobrze ci się wiodło i twym synom po tobie” (4, 40).

Wszędzie tam, gdzie ludność Europy odeszła od pełnienia woli Boga, a weszła na drogę swoich „oświeconych” pomysłów, dzisiaj już umiera lub zaczyna umierać.

A Bóg w Trójcy, który potężnie działa w doskonałej jedności wciąż chce nas uczyć, jak postępować, gdzie czerpać, czym się karmić, czego unikać, by według planu Ojca zbudować prawdziwą jedność między ludźmi i narodami, także w naszej Wręczycy. Wierysz w to? Jeśli tak, to nie rezygnuj, nie zrywaj relacji, nie oddzielaj się! Buduj z Jezusem Kościoł w mocy Ducha Świętego!

ks. Robert Grohs, Proboszcz



Papież Franciszek na Twitterze:



„Ewangelia wzywa nas do życia często niewygodnego, ponieważ kto idzie za Jezusem, kocha biednych i pokornych.” (26.05.2018) „Oby miłość Boga i bliźniego były dwoma kamieniami milowymi naszego życia.” (25.05.2018) „Łączymy się dzisiaj w modlitwie z braćmi i siostrami katolikami w Chinach, we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny „Wspomożenia wiernych” z Sheshan.” (24.05.2018) „Kościoł, który nosi w sercu biednych, pozostanie zawsze zsynchronizowany z kanałem Boga, nigdy nie straci częstotliwości Ewangelii.” (23.05.2018) „Życie chrześcijanina jest ułożone w Jezusie i w wyniszczeniu się dla drugiego.” (22.05.2018) „Bóg potrzebuje ludzi, którzy poniosą w świat Jego przebaczenie i miłosierdzie.” (21.05.2018) „Duchu Święty, który prowadzisz Kościoł, zstąp znowu na nas, naucz nas jedności, odnow nasze serca i pomóż kochać tak, jak nauczył nas Jezus.” (20.05.2018)

Święta myśl od świętych:

„Ofiara jest najlepszą modlitwą.”

(św. Urszula Ledóchowska)



Papieska intencja powszechna na czerwiec 2018: Aby sieci społecznościowe sprzyjały solidarności i poszanowaniu drugiego w jego odmienności.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Obchodzimy dziś uroczystość Trójcy Przenajświętszej. Kończy się przedłużony czas przyjmowania obowiązkowej Komunii wielkanocnej.
2. O 12:00 odbędzie się uroczysta Msza św. za dzieci przeżywające rocznicę Pierwszej Komunii św. Im i rodzicom gratulujemy wytrwania w łasce wiary, a części z nich całorocznego uczęszczania na Eucharystię.
3. Jutro, w poniedziałek, 37. rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia – Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Módlmy się o jego rychłą beatyfikację.
4. We wtorek wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, szlachetnej Polki, która w całej Europie walczyła o niepodległość Polski podczas I Wojny Światowej.
5. W środę o 16:00 dalszy ciąg egzaminu dla kandydatów do bierzmowania.
6. We czwartek – uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa. Procesję do czterech ołtarzy odbędziemy po Mszy św. o 10:00. Zapraszamy całą służbę liturgiczną ołtarza, chór, druhow strażaków, koło gospodyń oraz wszystkie grupy i całą wspólnotę parafialną. Dziękujemy tym, którzy podjęli się przygotowania ołtarzy. Prosimy o udekorowanie domów w całej parafii symbolami eucharystycznymi na świadectwo dla sąsiadów i gości. Pamiętajmy też o Mszy św. Zapraszamy dzieci, zwłaszcza pierwszokomunijne i rocznicowe do sypania kwiatów z miłości do Jezusa, który będzie nawiedzał nasze progi, by nam błogosławić.
7. Nabożeństwo majowe we czwartek wyjątkowo po Mszy św. wieczornej.
8. W piątek rozpoczynamy odprawianie nabożeństw do Najświętszego Serca Pana Jezusa, które do kolejnego czwartku będą połączone z procesją eucharystyczną.
9. W piątek i sobotę odwiedzimy chorych. Spowiedź pierwszopiątkowa od 17:00.
10. W sobotę młodzież wyjeżdża na coroczne spotkanie na Polach Lednickich. Chętnych do udziału prosimy o zgłaszanie się do wtorku.
11. Za tydzień, w niedzielę od Mszy św. o 15:00 w bazylice archikatedralnej w Częstochowie rozpoczyna się „Marsz dla Życia i Rodziny”. Dajmy wspólne świadectwo naszej radosnej i konsekwentnej wiary, która życiu mówi „tak”.
12. W najnowszej „Niedzieli” polecamy artykuł o Polce, Susan Wojcicki, prezes YouTube, matce pięciorga dzieci, propagującej urlopy macierzyńskie.
13. W dzisiejszym „Oblubieńcu” znajdziemy piękną modlitwę do Trójcy Świętej.
14. Kolejne 7 osób na zapłatę za organy wpłaciło 1450 zł.
15. Wolontariusze miłosierdzia poszukują nowej muszli klozetowej dla ubogiej pani.
16. Dzięki ofiarom od rodziców dzieci pierwszokomunijnych i naszej wspólnej mobilizacji w ubiegłą niedzielę, na zapłatę za remont frontu kościoła musimy zbierać już tylko niecałe 4000 zł. Bóg zapłać!



KONKRET

„Nie naszą rzeczą jest sądzić. Naszą rzeczą jest **świadczyć, świadczyć tak jak słońce**, o miłości i dobroci Boga, świadczyć przez prostą, pokorną służbę **z wykluczeniem własnych interesów**, własnego egoizmu.” (Sługa Boży Franciszek Blachnicki)

W miniony piątek odbyło się pierwsze spotkanie nowej parafialnej grupy modlitewnej, której misją jest pomoc Jezusowi w wyzwoleniu uzależnionych w różnoraki sposób i propagowaniu chrześcijańskich obyczajów w naszej parafii. Wspólnie ustaliliśmy formę i częstotliwość spotkań grupy. Będą się odbywały o 19:30 w drugi i czwarty piątek miesiąca w domu św. Józefa. Jako element jednoczący nas w codziennej służbie i oddaniu Bogu wybraliśmy codziennie odmawianą modlitwę „Pod Twoją obronę” w intencji dobrego rozeznawania skutecznych metod działania i ich owoców.

Już teraz zapraszam na kolejne spotkanie formacyjno-modlitewne, które odbędzie się 8 czerwca. To i każde kolejne będzie otwarte dla wszystkich.

Informuję także, że 16 czerwca odbędzie się organizowana przez diakonię wyzwolenia coroczna pielgrzymka w intencji wyzwolenia, tym razem do relikwii św. Stanisława Kostki, które znajdują się w kościele pod jego wezwaniem w Zawierciu. W pielgrzymce może wziąć udział każdy chętny dorosły lub dziecko z opiekunem. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do mnie (tel. 664328257) lub do p. Marcina Myrdy.

„Wyzwalając innych, wyzwalamy siebie” (Sługa Boży Franciszek Blachnicki).

Anna Knopik



Patroni do poznania

św. Elżbieta od Trójcy Świętej, karmelitanka (1880-1906)

O momencie sakramentalnego spotkania z Jezusem czytamy w jej Dzienniczku: "Nie mówiliśmy do siebie. Miłowaliśmy się. Moja dusza stała się mieszkaniem Boga, Pan posiadał me serce. Posiadał, tak dalece, że od tej godziny, od tej tajemnej rozmowy, od chwili tego boskiego, pełnego rozkoszy obcowania nie mam już innych tęsknot, jak oddać Mu życie, odwzajemnić choć trochę Jego wielką miłość w Eucharystii. (...) O, święty, piękny dniu, kiedy Jezus wszedł do mnie i w głębi duszy pozwolił mi usłyszeć swój Głos...".

Gdy miała 7 lat zmarł jej ojciec i znaczne pogorszenie się sytuacji finansowej rodziny zmusiło jej matkę do przeprowadzki do Dion. Zamieszkały tam w pobliżu klasztoru karmelitanek bosych. To właśnie bliskość Karmelu będzie już w niedługim czasie wyznaczać rytm życia Elżbiety. Jako kilkunastoletnia dziewczyna doświadczała pierwszych łask mistycznych. Była piękna, radosna i naturalna w sposobie bycia, budziła ogólną sympatię. Lubiła muzykę, sama doskonale grała na pianinie.

Rozpoczął się okres dorastania i dojrzewania Elżbiety. Matka dbająca zarówno o jej edukację, jak i o wychowanie towarzyskie i artystyczne, prowadziła Elżbietę na różnego rodzaju spotkania i przyjęcia. Tutaj jest osobą zauważaną, nie tylko ze względu na urodę, ale przede wszystkim ze względu na coś, co emanuje z całej jej osobowości. Elżbieta jest postrzegana jako osoba wyjątkowa, nie tylko w towarzystwie, ale również na scenie muzycznej - w konkursie fortepianowym w 1893 roku zdobyła pierwszą nagrodę. Życie światowe, pełne atrakcji i przyjemności jest dla Elżbiety - choć nie daje tego poznać - jedynie marginesem. Prawdziwym jej

światem i miejscem przebywania jest głębia serca, gdzie przebywa w komunii z Chrystusem - jej Jedynym Umiłowanym. Radowała się z zaproszeń do bogatych i wytwornych domów, a przecież właśnie pośród najlepszej zabawy chciała się znaleźć przy tabernakulum, aby dotrzymać towarzystwa Chrystusowi.

Do osiemnastego roku życia pozostała beztruską dziewczyną, ceniącą stroje i podróże. Lubiła dalekie wojaże, zwiedziła różne zakątki Francji, doznała uszczęśliwiającego "zawrotu głowy" w Pirenejach, do tego stopnia, że sądziła, że bez nich życie nie będzie już miało dla niej uroku.

Elżbieta liczyła zaledwie 14 lat, gdy złożyła w swym sercu ślub czystości i usłyszała wezwanie do Karmelu, na które odpowiedziała "tak". Oczywiście, nie mogła wtedy o niczym decydować. Mijały dni, miesiące, lata. Postanowiła wreszcie wyznaczyć matce swe pragnienie całkowitego oddania się Bogu. Jej matka zareagowała ostro. Ograniczyła córcę chodzenie do kościoła, przystępowanie do Komunii świętej, a nade wszystko zabroniła odwiedzać siostry w Karmelu. Chciała w ten sposób zapobiec jej - jak myślała - wybujałej religijności. Elżbieta poddała się z bólem rozkazom matki. W tym jakże trudnym dla niej czasie wykrystalizowała się podstawa jej duchowości, jaką było doświadczalne przeżywanie obecności Trójcy Świętej w duszy oraz miłość do Jezusa Eucharystycznego i Ukrzyżowanego. Wierność powołaniu i walka z własną wrażliwością oczyściły ją dostatecznie na pierwsze łaski mistyczne. Uświadomiła je sobie w czasie rekolekcji w styczniu 1899 r. Nie rozumiała ich, dlatego radziła się spowiednika; ten pomógł jej ukierunkować wolę na całkowity dar Bogu z siebie.



Dopiero po kilku latach matka zgodziła się, by jej córka wstąpiła do Karmelu, lecz dopiero po ukończeniu 21 lat. Gdy osiągnęła wymagany przez matkę wiek, w 1901 r. wstąpiła do pobliskiego klasztoru karmelitanek w Dijon. W 8 dni po jej wstąpieniu do Karmelu przełożona zapytała ją: "Jaki jest twój ideał świętości?" Odpowiedź padła bez wahania: "żyć miłością". "A jaki jest sposób, by najszybciej to osiągnąć?" "Uczynić się całkiem małą, oddać się Bogu bezpowrotnie". Po czterech miesiącach postulatu otrzymała karmelitański habit oraz imię Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej. Uroczystość obłóczyn odbyła się w jej ukochane święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Siostra Elżbieta rozpoczęła nowicjat, który w porównaniu z pogodnym czasem postulatu, stał się dla niej ciemną nocą oczyszczającej udręki duchowej. Jej nadmierną uczuciowością zaczęły wstrząsać niepokoje zewnętrzne i burze wewnętrzne. Ukochana i upragniona przez nią "pustynia" Karmelu okazała się miejscem ustawicznych zmagania; jej samej i przełożonym wydawało się, że fizycznie i psychicznie nie podoła wymogom zakonu.

Jednak w tym samym czasie pisała do cici: "Znalazłam moje Niebo na ziemi w mojej drogiej samotności w Karmelu, gdzie jestem sama z Bogiem samym. Wszystko robię z Nim, wszystko więc czynię z Bożą radością. Czy zamiatam, czy pracuję, czy się modłę, wszystko jest dobre i radosne, bo wszędzie widzę mego Mistrza!..."

W Uroczystość Objawienia Pańskiego w 1903 r. Elżbieta otrzymała zgodę na złożenie ślubów. Czyni to z czystą wiarą, przeżyła bowiem właśnie dni zamętu i duchowej pustyni. Wkrótce jednak pogoda powróci do jej duszy. W noc, która

poprzedzała ten wielki dzień - napisała 6 miesięcy później - podczas gdy byłam na chórze, oczekując na Oblubieńca, pojęłam, że moje Niebo rozpoczęło się na ziemi, Niebo w wierze, w cierpieniu i całopaleniu dla tego, którego kocham.

Dla Elżbiety tajemnicą, która wycisnęła na niej szczególne piękno, było mistyczne przeżycie obecności w ludzkiej duszy Trzech Osób Boskich. Już wstępując do Karmelu nie miała wątpliwości: w Karmelu musi żyć tajemnicą obecności Trójcy Świętej, gdyż to przecież znaczyło jej imię (Elżbieta - dom Boga). W kwestionariuszu który wypełniała każda postulanka wstępując do Karmelu, na pytanie: Jakie jest twoje hasło? Elżbieta odpowie: Bóg we mnie a ja w Nim. Jeszcze w świecie, mając 19 lat mówiła do swojej przyjaciółki: Wydaje mi się, że On tu jest. Dla niej Trójca Święta obecna jest wszędzie. Każde wydarzenie, święta liturgiczne, rozmowy z kapłanami, listy do rodziny i przyjaciół pełne są Trójcy. Elżbieta jest zatopiona w Tym, który jest Bogiem Trójjedyną miłości.

Pewnego dnia, Elżbieta została niemal porażona zdaniem, które przeczytała. Był to fragment z Listu św. Pawła do Efezjan: Bóg stworzył nas do uwielbienia swej chwały. Uwielbienie Chwały - Laudem Gloriam od tego momentu staje się jej nowym imieniem. Ona sama jest nim zachwycona. Swoje listy, które pisuje często, podpisuje już nie jako s. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej, lecz Laudem Gloriam. Nowe imię wydaje się streszczać cały program jej duchowego życia. Elżbieta zapomina zupełnie o sobie. W jej życiu nie ma już miejsca na sprawy ziemskie. Żyje jakby po drugiej stronie, w pełni już tu na ziemi uczestnicząc w chwale uwielbienia Boga w niebie. W jej wspaniałej modlitwie znanej jako "O mój Boże, Trójco Święta, którą uwielbiam..." z 21 listopada 1904 roku, ofiarowała siebie Najświętszej Trójcy: "Uspokój moją duszę - proszę Boga - uczyni z niej Twoje Niebo, Twoją umiłowaną siedzibę i miejsce odpoczynku..."

Nadchodzi rok 1906, którego końca nie ujrzy już Elżbieta na ziemi. Jej zdrowie niszczy coraz szybciej. Dolegliwość została już określona: choroba Addisona (niedoczynność nadnerczy). Przypadłość ta mało jest jeszcze znana i niewłaściwie leczona. Choroba wywołuje u niej krańcową słabość, mdłości, różnego rodzaju zaburzenia żołądkowo-jelitowe, niskie ciśnienie, jakby jadłowstręt, a wszystkiemu towarzyszą wielkie cierpienia.

Do przyjaciółki swej matki pisze jak jej ukochany Apostoł: "W moim ciele dopełniam cierpieniem braki udręk Chrystusa" (por. Kol 1,24). Jest odważna i usiłuje zminimalizować przed otoczeniem powagę swego stanu. W listach do matki ukrywa najboleśniejże szczegóły, kładzie nacisk na zabiegi "mądre i skwapliwe", jakie otrzymuje. Bez przerwy myśli o innych i nie porzuca apostołowania listami, przynajmniej na tyle, na ile pozwalają jej siły. Czasem jednak ataki choroby są tak silne, że otoczenie sądzi, iż nadeszła jej ostatnia godzina. Pod koniec choroby nie może ani jeść, ani pić. 30 października kładzie się do łóżka, z którego już więcej nie wstanie. Nazajutrz przyjmuje raz jeszcze ostatnie namaszczenie, a w dniu Wszystkich Świętych po raz ostatni - Jezusa Eucharystycznego.

8 listopada wypowiada ostatnie słowa, jakie zdołano zrozumieć: "Idę do Światła, do Miłości, do Życia". Nazajutrz, o szóstej rano, zjednoczona z aniołami śpiewała oficjum Prymy już w Niebie. Zmarła w wieku 26 lat.

Elżbieta miała świadomość swojego posłannictwa dla całego Kościoła. Sama zresztą o tym powie: Przekazuję wam moje powołanie w łonie Kościoła: uwielbienie chwały Trójcy Przenajświętszej. Droga do owego uwielbienia Trójcy nie jest jednak łatwa. To droga krzyża, zaparcia się siebie, poddania wyłącznie twórczemu działaniu Ducha Świętego w duszy. Elżbieta doskonale zdawała sobie z tego sprawę. Tej niełatwej drodze była wierna w całym swoim życiu. Żyła zapatrzona w to co niewidzialne i wieczne, będąc niejako osobą "z tamtej strony".

[za karmel.gniezno.pl]



Modlitwa do Trójcy Przenajświętszej

św. Elżbiety od Trójcy

O Boże mój, Trójco, którą uwielbiam (adoruję), dopomóż mi zapomnieć całą siebie, bym spoczęła w Tobie, nieporuszona i uspokojona, tak jakby moja dusza była już w wieczności. Aby nie mogło zakłócić mojego pokoju ani sprawić, bym wyszła z Ciebie, o mój Niezmienny, ale by każda minuta wprowadzała mnie coraz dalej w głębię Twojej Tajemnicy. Uspokój moją duszę, uczyni z niej Twoje niebo, Twoje mieszkanie ukochane i miejsce Twego odpoczynku. Abym tam nigdy nie pozostawiła Ciebie samego, lecz abym tam była całą sobą (całkowicie całą), całą rozbudzona w wierze, całą wielbiąca (adorująca), całą wydana na Twe stwórcze Działanie.

O mój Chryste ukochany, ukrzyżowany z miłości (przez miłość), chciałabym być oblubienicą dla Twego Serca, chciałabym Cię okryć chwałą, chciałabym Ciebie ukochać... aż do śmierci z [miłości]! Ale czuję moją niemoc i proszę Cię, abys mnie „okrył Tobą samym”, byś utożsamiał moją duszę z wszystkimi poruszeniami Twojej duszy, abys mnie zanurzył, abys mnie zagarnął, abys Sobą mnie zastąpił, aby moje życie było jedynie promieniowaniem Twojego życia. Przybądź do mnie jako Wielbiący (Adorujący), jako Wynagradzający i jako Zbawiciel.

O Słowo odwieczne, Słowo mego Boga, chcę spędzić me życie na słuchaniu Ciebie, chcę uczynić siebie całkowicie pojętną, by nauczyć się wszystkiego od Ciebie. A następnie, poprzez wszystkie noce, wszystkie pustki, wszystkie niemoce, chcę wpatrywać się w Ciebie i mieszkać w Twoim świetle; O moja Gwiazdo ukochana, zachwyć mnie, abym nie mogła już wyjść z kręgu Twego promieniowania.

O Ogniu trawiący, Duchu Miłości „zstąp na mnie”, aby w mojej duszy dokonało się jakby wcielenie Słowa: abym była dla Niego dodatkowym człowieczeństwem (nowym, ponawianym), w którym On odnowi całą Swoją Tajemnicę.

A Ty, o Ojcze, skłoń się ku twemu biednemu stworzonku, „okryj je Swoim cieniem” i dostrzeż w nim jedynie „Umiłowanego, w którym Ty złożyłeś wszystkie Swe upodobania”.

O moi Trzej, moje Wszystko, moja Szczęśliwości, Samotności nieskończona, Niezmierzoności, w której się gubię, wydaję się Wam jako ofiara (zdobycz). Pogrzebcie się we mnie, abym i ja mogła się pogrzebać w Was, w oczekiwaniu na kontemplowanie w Waszym świetle przepaści Waszych wielkości.



Karmel w Dijon, 21 listopada 1904 (tłumaczenie własne o. M.OCD)

Intencje Mszalne

Niedziela 27.05 – uroczystość Trójcy Przenajświętszej

8:00 + Helenę (13 r.) i Jana Ptaków

10:00 + Stanisławę, Antoniego, Waldemara Kubatów,
Katarzynę i Franciszka Parkitnych

12:00 **W intencji dzieci przeżywających rocznicę Pierwszej Komunii św.
o wytrwałość i rozwój miłości do Boga i ludzi**

17:00 + Mariannę Gworys

Poniedziałek 28.05

7:00 + Elżbietę Pasieka od uczestników pogrzebu

18:00 + Marię Cekiera i Kazimierę Kopka od brata Marii z rodziną

Wtorek 29.05 – wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy

17:00 O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla parafian z ul. Śląskiej

18:00 + Aleksandra Krysiaka od szwagierki Jadwigi

Środa 30.05

18:00 1) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej

2) O Boże błogosławieństwo dla fundatorów organów piszczalkowych

3) + Krystynę Bronder, Karolinę Pasieka, Józefa Paruzela

4) + Dorotę Kędziorek-Zych od koleżanek i kolegów z Liceum
z Zespołu Szkół nr 1 w Kłobucku

5) + Helenę Pietrzak od rodziny Rokosów

6) + Jadwigę Popławską (35 r.)

Czwartek 31.05 – uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

8:00 + Czesława Kijasa od brata Henryka z żoną

10:00 O Boże błogosławieństwo dla Janiny Kała z okazji 100. urodzin

PROCESJA EUCHARYSTYCZNA DO CZTERECH OŁTARZY

12:00 Za parafian

17:00 + Walentynę, Władysława i Zdzisława Drewniaków,
Annę i Henryka Waselów, Ewę i Jana Adamików

Piątek 1.06 – wspomnienie św. Justyna, męczennika, pierwszy piątek miesiąca

7:00 + Romana Krucińskiego od uczestników pogrzebu

17:30 **Rozpoczęcie nabożeństw czerwcowych połączonych
z procesją eucharystyczną w czasie oktawy Bożego Ciała**

18:00 + Lucjana, Pelagię, Eugenię i Teresę Supernaków, Mieczysława i Helenę
Ujmów, Jana i Helenę Ptaków, Stefana, Mariannę,
Kazimierza i Mariana Sowińskich od Longiny i Ryszarda Ujmów

18:40 **Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy (do 21:00)**

Sobota 2.06 – pierwsza sobota miesiąca

9:00 + Feliksa Bogusa

9:40 **Nabożeństwo pierwszej soboty – Fatimska medytacja różańcowa**

18:00 + Edwarda Lamika (10 r.)

Niedziela 3.06 – VIII Niedziela zwykła

7:30 **Wypominki**

8:00 **Msza św. za zmarłych wymienionych w wypominkach rocznych**

10:00 + Felicję (5 r.), Eryka, Jerzego, Wiesława i Zofię Dłubaków,
Mariana i Mariannę Sobczaków, Irenę Mazurek

12:00 Za parafian

17:00 + Weronikę i Marcelego Krysiaków, Helenę i Władysława Sygudów,
Eleonorę i Józefa Janików

Msze św. w niedziele i święta wolne od pracy 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

Msze św. w dni powszednie

7:00 (poniedziałki i czwartki, od września do czerwca), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

Nowenna do św. Józefa w środy o 18:00

Nabożeństwa I-czwartkowe i I-piątkowe o 18:40; I-sobotnie o 9:40

Krąg biblijny w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

Adoracja Najświętszego Sakramentu piątek, 18:40 - 21:00

Próby chóru czwartek, 19:20 – 21:20

Codzienna modlitwa różańcowa

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:40; w sobotę 9:40

Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.

Pierwsze piątki i pierwsze soboty miesiąca oraz na żądanie

Grupy Ministranci i lektorzy – wtorek o 16:00, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – piątek o 19:00, Akcja Katolicka – poniedziałek o 20:00, Żywy Różaniec - pierwsza niedziela miesiąca o 9.00, Dzieci Boże – sobota o 10:30, Wolontariusze miłosierdzia – pierwsza sobota miesiąca o 10:30 (kontakt: 609136447), Grupa posługująca wyzwoleniu – drugi i czwarty piątek o 19:30

Biblioteka parafialna w domu św. Józefa, czynna od 17:00 do 18:00

Księgarnia parafialna w domu św. Józefa, czynna od poniedziałku do piątku od 17:00 do 19:20 i w soboty od 10:15 do 12:00

Kancelaria parafialna

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy - tel. 504843975

Kontakt ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,
parafiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, oblubieniec@parafiawreczyca.pl

Konto parafialne

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881